

Ks. Bogdan CZYŻEWSKI*

WSKAZANIA DLA MNICHÓW W KOMENTARZU DO MODLITWY PAŃSKIEJ W *REGULE MISTRZA*

Anonimowe dzieło, które od IX w. nazwane zostało *Regula Magistri*¹, zawiera niezwykle cenne informacje odnoszące się do norm określających zasady życia w klasztorze. Spotykamy w nim też szczegółowe przepisy dotyczące opata i mnichów funkcyjnych oraz sposobu nauczania braci. Z tego względu, że był to klasztor określany jako „szkoła służby Pańskiej (*Dominici schola servitii*)”², *Regula* zawiera także ciekawy komentarz do modlitwy *Ojcze nasz*. Jej autor zwany Mistrzem, a tym samym komentarza do *Pater noster*, jest nieznany. Najprawdopodobniej był nim opat niewielkiego klasztoru, liczącego dwudziestu sześciu mnichów³, żyjący w początkach V w., między 500 a 530 r., w Dacji, na południe od Rzymu, w otoczeniu Nicetasa z Remezyjany⁴.

Wspomniany komentarz poprzedza właściwą *Regulę*, ponieważ znajduje się w drugim ze wstępów. Pierwszy z nich, zatytułowany *Prologus (Prolog)*, „przedstawia *Regulę* jako zasadę zbawczą prowadzącą do Boga”⁵. Drugi natomiast to *Thema (Temat)*, czyli tak zwane rozważanie wstępne. Jest on znacznie dłuższy od *Prologu* i przedstawia klasztor, o czym wcześniej wspomnieliśmy, nazywany mianem „szkoły służby Pańskiej”⁶.

* Ks. prof. dr hab. Bogdan Czyżewski – Kierownik Zakładu Teologii Patrystycznej i Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; e-mail: czybo@amu.edu.pl.

¹ Na temat *Reguly Mistrza* i jej wpływu na inne reguły zakonne, zwłaszcza zaś na *Regulę* św. Benedykta por. M. Alamo, *La Règle de S. Benoît éclairée par sa source, la Règle du Maître*, RHE 34(1938) 739-745; P. B. Corbett, *The Latin of the Regula Magistri*, Louvain 1958; A. de Vogüé, *La communauté et l'Abbé dans la Règle de saint Benoît*, Paris 1961; M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1: *Starożytność (wiek III-VIII)*, Kraków 1993, 167-168; A. de Vogüé, *Etudes sur la Règle de saint Benoît*, Vie monastique 34, Bellefontaine 1996, 473-495; J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie*, Poznań 2003, 71-72; A. de Vogüé, *Wstęp*, w: „*Regula Mistrza*”. „*Regula*” św. Benedykta, ŻM 40, Kraków 2006, 23-49; T.M. Dąbek, „*Regula Mistrza*” a „*Regula*” św. Benedykta, w: ŻM 40, 51-64.

² *Regula Magistri. Thema* 45, PL 88, 952, tłum. T.M. Dąbek, ŻM 40, 90.

³ Por. M. Starowieyski, *Regula Mistrza. Wprowadzenie*, w: *Starożytne Reguły Zakonne*, PSP 26, Warszawa 1980, 157.

⁴ Por. A. Genestout, *La Règle du Maître et la Règle de S. Benoît*, RAM 21 (1940) 51-112.

⁵ Vogüé, *Wstęp*, s. 24.

⁶ *Regula Magistri. Thema* 45, PL 88, 952, ŻM 40, 90.

Należy również zaznaczyć, iż *Temat* zawiera komentarz do modlitwy *Ojczy nasz* przekazanej w Ewangelii św. Mateusza, która jest dłuższa od wersji św. Łukasza. Zawiera bowiem tzw. adresata, trzy prośby kierowane bezpośrednio do Pana Boga oraz cztery prośby odnoszące się do potrzeb człowieka. Na temat tego komentarza trudno znaleźć konkretne opracowania, a jeżeli już istnieją, to raczej odnoszą się do samej *Reguły Mistrza*, jej zależności bądź też wpływu na *Regulę* św. Benedykta⁷. Najnowsze natomiast opracowanie na temat komentarzy patrystycznych do modlitwy *Ojczy nasz*, nie uwzględnia komentarza z *Tematu Reguły*⁸. Dlatego też warto przyjrzeć się, jakie kwestie podnosi Mistrz i na co zwraca szczególną uwagę przy interpretacji tej pięknej modlitwy, którą mnisi w kierowanym przez niego klasztorze z całą pewnością bardzo często odmawiali.

1. Przybrane synostwo. Autor *Reguły Mistrza* rozpoczyna komentarz do modlitwy *Ojczy nasz* od adresata, czyli od słów: „Ojczy nasz, który jesteś w niebie” (Mt 6, 9). Zwraca w nich uwagę przede wszystkim na znaczenie słowa „Ojciec”. Mistrz powtarza za św. Cyprianem⁹, „że skoro znaleźliśmy Kościół jako naszą matkę, to ośmielamy się też nazywać Ojcem Pana z niebios”¹⁰. Ojcostwo Boga Mistrz wyjaśnia w kontekście przybranego synostwa, które staje się udziałem każdego ochrzczonego. Uzasadnia najpierw, dlaczego możemy zwracać się do Boga słowem „Ojczy”. Wynika to z podwójnej przyczyny:

„Przez drzewo bowiem obrazy (Bożej) rodzaj nasz zstąpiłby z raju do łona matki, z łona matki na świat, ze świata zaś do otchłani, gdybyśmy (nie zostali) na nowo odrodzeni przez chrzest i przez drzewo krzyża przywróceniu do pierwotnego stanu, gdyby nie dokonała się Męka Pańska po to, byśmy zmarłych wstali (J 3, 5) i na nowo powrócił nasz rodzaj przez łaskę do raju, skąd wypadł za sprawą grzesznego wyboru wolnej woli”¹¹.

„Drzewo obrazy (*lignum offensionis*)”, o którym mowa w komentarzu, to grzech nieposłuszeństwa popełniony przez pierwszych rodziców. Wyzwolenie z niego stało się możliwe przez inne drzewo, mianowicie przez krzyż (*lignum crucis*), na którym oddał życie Jezus Chrystus oraz przez chrzest święty. Zarówno Chrystusowa męka, jak i woda chrzcielna pozwoliły wrócić człowie-

⁷ Por. nota 1.

⁸ Por. B. Czyżewski, *Teocentryzm i antropocentryzm modlitwy Pańskiej w przekazach patrystycznych*, Poznań 2012.

⁹ Por. Cyprianus, *De Dominica oratione* 9, ed. W. Hartel, CSEL 3/1, Vindobonae 1868, 275.

¹⁰ *Regula Magistri. Thema* 2, PL 88, 946: „si invenimus jam matrem Ecclesiam, et Patrem ausi sumus Dominum vocare de coelis”, ŻM 40, 78.

¹¹ Tamże 4-6, PL 88, 946: „Per lignum enim offensionis natio nostra de paradiso in utero; de utero in mundum; de mundo usque in infernum descenderat: nisi denuo renati per baptismum, et per crucis lignum iterum reparati, Domini passio ageret ut resurgat, et illa redeat in paradysum generatio per gratiam, unde cum libero arbitrio ceciderit per offensam”, ŻM 40, 78-79.

kowi do pierwotnego stanu (*iterum reparati*), stały się powodem nowego narodzenia (*denuo renati*) i otworzyły na powrót bramy utraconego kiedyś rajy a odzyskanego przez łaskę (*redeat in paradisum per gratiam*).

Autor *Reguły* mówi wręcz o konieczności przyjęcia chrztu, gdyż tylko w taki sposób można na nowo się narodzić:

„Przeto słusznie mamy opuścić ojca ziemskiego i matkę cielesną, aby przez okazywanie posłuszeństwa dwom rodzajom rodziców nie tylko doznali obrazy obywatele, lecz byśmy nie zostali osądzeni jako dzieci z cudzołóstwa, narodzone z dwóch rodzajów rodziców, jeżeli cielesnych nie opuścimy”¹².

Mówiąc o ojcu ziemskim (*pater terrenus*) i matce cielesnej (*mater carnalis*) Mistrz nawiązuje do grzechu pierwszych rodziców. Odejście od grzechu staje się możliwe przez chrzest, który go gładzi, co więcej, dzięki niemu stajemy się dziećmi Ojca niebieskiego. To Chrystus – jak zaznacza autor *Reguły* – przez krzyż „zniszczył w nas oścień śmierci (*contrivit in nobis aculeum mortis*)” i „okazał nam swą łaskę przez dar przybrania za synów (*it nos gratiae suae restituit adoptionis*)”¹³. Dar chrztu świętego i pojednanie z Bogiem przez Chrystusowy krzyż otworzyło człowiekowi drogę do nieba, do którego nie przestaje On nas zapraszać i daje łaskę, że Boga możemy nazywać Ojcem¹⁴.

Mistrz jednocześnie podkreśla, że to nie człowiek sięga po tę wielką godność, by nazywał się synem Boga i mógł zwracać się do Niego „Ojcze”:

„Mówiąc tedy: «Ojcze nasz, który jesteś w niebie», już przez to okazujemy, że tak, jak On chce, jesteśmy Jego synami. Oby słusznie Bóstwo obdarzyło nas imieniem synów, gdy ujrzy, że nasza wola nie sprzeciwia się Jego woli. Albowiem ten jest prawdziwym synem, kto nie tylko z wyglądu, ale przez obyczaj jest podobny do ojca”¹⁵.

Autor *Reguły* zaznacza, że mnich musi dołożyć wszelkich starań, by być godnym tytułu „syna”. Prawdziwym synem okazuje się bowiem ten, który postępuje zgodnie z wolą Bożą i w życiu swoim naśladuje Boga.

Podsumowując można powiedzieć, że komentarz obejmujący inwokację do modlitwy Pańskiej: „Ojcze nasz, który jesteś w niebie” (Mt 6, 9), dotyka

¹² Tamże 2-3, PL 88, 946: „Ergo iam iuste a nobis relinquendus est pater terrenus, et mater carnalis: ne binis obtemperantes parentibus, non solum vicibus offendantur; sed velut adulteri de duobus parentibus nasci, si carnales non dimittimus, iudicemur”, ŻM 40, 78.

¹³ Tamże 7-8 PL 88, 946, ŻM 40, 79.

¹⁴ Por. tamże 8-10, PL 88, 946: „ad regna coelorum insuper nos non desinit invitare. Unde vox Dominica dicit: Si observaveritis mandata mea, ego ero vobis in patrem, et vos eritis mihi in filios. Unde et nos, quamvis indigni, tamen propter agnitionem eius baptismi, in oratione audemus eum patrem vocare”, ŻM 40, 79.

¹⁵ Tamże 12-14, PL 88, 947: „Dicentes ergo, Pater noster qui es in coelo, iam tales nos exhibeamus fratres, quales nos cupit filios Deus habere; et digne in nobis divinitas filiorum inseret nomen, cum voluntate dissimile. Nam ipse est verus filius, qui non solum vult, sed et moribus similari patri”, ŻM 40, 79.

istotnej kwestii doktryny chrześcijańskiej, mianowicie przybranego synostwa. Nikt z ludzi na nie sobie nie zasłużył, ponieważ wszystko człowiek zawdzięcza łasce Bożej. Przejawiła się ona zaś w zbawczym dziele Chrystusa oraz w sakramencie chrztu świętego. To są też prawdziwe powody, że do Boga możemy zwracać się „Ojcze” i nazywać Go „naszym Ojcem”.

2. Prośby kierowane do Boga Ojca. Modlitwa *Ojcze nasz* w wersji Mateuszowej zawiera trzy prośby kierowane bezpośrednio do Boga. Pierwszą z nich jest wezwanie: „Niech się święci imię Twoje” (Mt 6, 9). Jego łacińska forma brzmi: „Sanctificetur nomen Tuum”. Czasownik *sanctificare* użyty został w trzeciej osobie liczby pojedynczej trybu przypuszczającego strony biernej. Całe to zdanie może stanowić pewną trudność interpretacyjną polegającą na tym, że brakuje w nim dopełnienia, czyli nie wiadomo, do kogo należy obowiązek święcenia imienia Bożego¹⁶. Mistrz, co prawda, nie zajmuje się gramatyczną formą tej modlitwy, z kontekstu jego wypowiedzi można jednak dowiedzieć się, kto kryje się w słowie *sanctificetur*. Autor *Reguły* zastrzega bowiem, że nie wypowiadamy tych słów, ponieważ

„na nowo chcemy uświęcić Jego imię, które jest od wieków najświętsze (*est ab aeterno et usque in aeternum sanctissimum*), lecz by poprzez dobre czyny synów jeszcze bardziej On sam je uświęcił (por. Ne 9, 5)”¹⁷.

Najpierw należy zaznaczyć, że Mistrz nawiązuje tutaj do św. Cypriana, który w *De Dominica oratione* zwraca także uwagę na potrzebę naśladowania Chrystusa¹⁸. Autor *Reguły* zdaje sobie sprawę z tego, że świętość Boga jest Jego przymiotem w najściślejszym tego słowa znaczeniu i określa Go w samej Jego boskości i transcendencji¹⁹. Nie jest to świętość rozumiana jako doskonałość postępowania moralnego, ona wyraża całą istotę Boga²⁰. Bóg jest samą i doskonałą świętością²¹. Nie można też porównywać Go z nikim i niczym, ponieważ On jest święty w swojej istocie, od Niego zależy każda osoba i rzecz²². W prośbie „Niech się święci imię Twoje” (Mt 6, 9) chodzi raczej o postawę człowieka i jego uświęcenie, które dokonuje się przez styl życia zgodny z gło-

¹⁶ Styl ten jest charakterystyczny dla języka semickiego, o czym wspomina w swojej monografii E. Norden, *Agnostos Theos. Untersuchungen zur Formgeschichte religiöser Rede*, Darmstadt 1971, 257nn.

¹⁷ *Regula Magistri. Thema* 16, PL 88, 947: „Non quod noviter optemus sanctificari nomen eius quod est ab aeterno et usque in aeternum sanctissimum; sed in bonis actibus filiorum magis ipse sanctificet”, ŻM 40, 79-80.

¹⁸ Por. Cyprianus, *De Dominica oratione* 11, CSEL 3/1, 276.

¹⁹ Por. J. Drozd, *Ojcze nasz – modlitwa Pańska według współczesnej egzegezy*, Katowice 1983, 80.

²⁰ Por. W. Zatorski, *Kiedy mówimy „Ojcze nasz...”*, Kraków 2005², 33.

²¹ Por. K. Gózdź, „*Ojcze nasz*” – *Ojcze wszystkich [Mt 6,9-13]*, w: *Modlitwa Pańska*, red. J. Misiurek – J.M. Popławski, Homo orans 1, Lublin 2000, 138.

²² Por. A. Pronzato, *Ojcze nasz. Modlitwa dzieci Bożych [Mt 6,9-13]*, tłum. M. Serejska-Wróbel, Warszawa 1999, 69-70.

szoną przez Chrystusa nauką. Modlitwa człowieka nie dodaje w żaden sposób Bogu świętości, to raczej On „czyniąc w naszych umysłach swój przybytek i mieszkanie Ducha Świętego (por. Ps 46[45], 5; Rz 8, 11)”²³ wspomaga nasze serca i strzeże je swoją obecnością, a tym samym uświęca nas²⁴.

Druga prośba bezpośrednio kierowana do Ojca w niebie zawarta w *Pater noster* brzmi: „Przyjdź królestwo Twoje” (Mt 6, 10). W języku łacińskim, podobnie jak poprzednia, została ona wyrażona w trybie przypuszczającym czasu teraźniejszego, ale strony czynnej: „adveniat regnum tuum”²⁵. W komentarzu do tej modlitwy Mistrz koncentruje się przede wszystkim na Królestwie Boga rozpatrywanym w kontekście wizji sądu ostatecznego, o którym jest mowa w Ewangelii według św. Mateusza (por. Mt 25, 31-46). Prośbę o nadejście królestwa autor *Reguły* interpretuje w następujący sposób:

„Patrzcie, bracia, oto pragniemy, by przyszło Królestwo Pana (*regnum Domini*) i sami prosimy o przyspieszenie Jego sądu, a my sami jeszcze nie mamy gotowego naszego rozliczenia. Trzeba więc, abyśmy w każdej godzinie tak działali, aby Pan i Ojciec nasz później nas przyjął i znajdując codziennie upodobanie w naszych dobrych czynach odłączył nas od kozłów po swojej prawicy i wprowadził do wiecznego królestwa (por. Mt 25, 32-33). Wówczas na przyszłym sądzie (*futuro iudicio*) poznamy, że łaskawy Sędzia (*propitium iudicem*) jest Tym, kogo w obecnym czasie ośmielamy się nazywać Ojcem”²⁶.

Autor *Reguły* zwraca uwagę na potrzebę prowadzenia takiego życia na ziemi, by zasłużyć sobie na Królestwo, o które prosimy Boga już w doczesności. Kwalifikacje moralne chrześcijanina wydają się być najważniejsze i gwarantują wejście do nieba. Wierność okazywana Bogu każdego dnia stanowi swobodną przepustkę, by osiągnąć Królestwo Boże. Należy być zawsze przygotowanym na chwilę, kiedy staniemy przed Bogiem, by móc rozliczyć się ze swoich czynów. Mistrz określa Ojca mianem „łaskawy Sędzia (*propitius iudex*)”, co daje nadzieję na spotkanie się przede wszystkim z miłosierdziem Bożym na sądzie ostatecznym.

²³ *Regula Magistri. Thema* 17, PL 88, 947, ŻM 40, 80.

²⁴ Por. tamże 18, PL 88, 947: „Pater et Dominus in mentibus nostris tabernaculum suum, et inhabitatorem faciat Spiritum sanctum: ut adiuvet corda ipsa Deus, ut vos custodiat ea semper per gratiam suam”, ŻM 40, 80.

²⁵ H. Langkammer („Przyjdź królestwo Twoje!”, RTK 38-39 (1991-1992) z. 1, 77) uważa, że czasownik *advenire* oznacza tutaj czynność natychmiastową, taką, która nastąpi w określonym czasie lub też odnosi się do początku lub końca sygnalizowanej akcji, albo może określać czynność ujętą jako proces dynamiczny zdążający do ostatecznego finału.

²⁶ *Regula Magistri. Thema* 20-23, PL 88, 947: „Videte, fratres, ecce optamus advenire regnum Domini, et iudicium eius accelerari ultro rogamus; et rationes nostras adhuc paratas non habemus. Sic ergo a nobis omni hora agendum est, ut Dominus et pater postea nos ita suscipiat, et bonis coram eo actibus quotidie complacentes sequestrans nos ab haedis, a dextris suis in aeternis introducens nos regnis. Agnoscamus nobis in futuro iudicio propitium iudicem, quem in praesenti saeculo ausi vocaverimus patrem”, ŻM 40, 80.

Najwięcej miejsca w swoim komentarzu do *Ojciec nasz* poświęca Mistrz woli Bożej i ludzkiej. Omawia ją w kontekście prośby: „Bądź wola Twoja jako w niebie, tak i na ziemi” (Mt 6, 10), która w przekładzie łacińskim brzmi: „Fiat voluntas tua sicut in coelo et in terra”. Interpretację tego wezwania Mistrz rozpoczyna od stwierdzenia, że słowa te odnoszą się

„do stanu naszej wolnej woli (*pertinet in nobis liberi status arbitrii*) i przez nie wyrażamy pragnienie, by wszystko zło, które weszło w nas na skutek namowy starodawnego węża, zostało oddzielone przez działanie woli Bożej, dokonującej naprawy (*Domini voluntas in nobis reparando perficitur*)”²⁷.

Autor nawiązuje w powyższej wypowiedzi do grzechu pierwszych ludzi, do ich nieposłuszeństwa, które polegało na niewłaściwym użyciu daru, jaki otrzymał człowiek, mianowicie wolnej woli. Kierując się nią, tak naprawdę wybrał swoją ludzką wolę, nie Bożą, dlatego też od tamtego momentu istnieje w człowieku „przewrotna pożydlivość ciała (*prava carne concupiscens*)”²⁸ prowadząca do grzechu. W rzeczywistości, w tej modlitwie prosimy Boga, by wola Boża nieustannie była w nas obecna i zawsze „przez nas wypełniana (*ut voluntas in nobis Domini fiat*)”²⁹, co spowoduje, że „nie będzie (wypełniana) wola własna (*voluntas propria*), która zostałaby potępiona na sądzie na podstawie własnych złych czynów”³⁰. Mistrz uznaje wolę Boga za świętą (*voluntas enim Domini sancta est*)³¹, ten zaś, kto będzie się nią kierował w swoim życiu, może być spokojny o życie wieczne, gdyż z całą pewnością osiągnie je, a nawet będzie sądził także aniołów (por. 1Kor 6, 3)³².

Autor *Reguły Mistrza* nie ogranicza się wyłącznie do pozostawienia zachęty, by pełnić w życiu wolę Boga, podaje też, w jaki sposób „odsunąć w nas wolną wolę ciała (*carnis arbitrium*)”³³, czyli kierowanie się w życiu swoją wolą. Przykładem jest Chrystus, który własnym postępowaniem pokazuje i uczy, że zawsze powinniśmy czynić wolę Bożą. Mistrz powołując się na biblijne teksty (J 6, 38 oraz Mt 26, 39) zwraca z jednej strony uwagę na naturalny lęk ogarniający ciało Chrystusa, kiedy w Ogrójcu prosił Ojca o oddalenie od Niego cierpienia (por. Mt 26, 39). Jezus, poprzez „głos lęku (*vox timoris*)” jaki „pochodził

²⁷ Tamże 25-26, PL 88, 947: „In hoc ergo verbo, fratres, pertinet in nobis liberi status arbitrii; et quidquid suasio antiqui serpentis nocive nobis ingerit, si volumus, amputatur, cum Domini voluntas in nobis reparando perficitur”, ŻM 40, 80.

²⁸ Tamże 28, PL 88, 947, ŻM 40, 81. Autor *Reguły Mistrza* nawiązuje tutaj do św. Cypriana, który w *De oratione Domini* 16, pisze o ścieraniu się ze sobą w codziennej walce ciała i duszy z tego względu, iż ciało pochodzi z ziemi, dusza zaś z nieba. Więcej na temat tego wątku obecnego u biskupa Kartaginy zob. Czyżewski, *Teocentryzm i antropocentryzm*, s. 129-130.

²⁹ *Regula Magistri*. Thema 30, PL 88, 947, ŻM 40, 81.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże 31, PL 88, 947, ŻM 40, 81.

³² Por. tamże 32-33, PL 88, 947: „Voluntas enim Domini sancta est, novit dare, non timere iudicium: quae voluntas sua quibus impleta fuerit, promittitur etiam iis angelos iudicare”, ŻM 40, 81.

³³ Tamże 34, PL 88, 947, ŻM 40, 81.

z ciała, którym (On) był okryty [...] pokazuje nam, że zawsze powinniśmy dobrze rozważać czyny naszego życia, gdyż trzeba się bać nadchodzącej śmierci³⁴. Należy zawsze pamiętać, że jeżeli „pragniemy spełnienia tego, co pochodzi z naszej woli (*quod a nobis in nobis volumus*), lub uniknięcia tego, czego nie chcemy, słusznie może nam zostać nałożone coś przeciwnego naszym pragnieniom³⁵. Mistrz przekonuje, że paradoksalnie przyjęcie tego, czego nie chcemy nie należy postrzegać w znaczeniu negatywnym i nam przeciwnym. Czyniąc bowiem własną wolę postępujemy niewłaściwie, gdyż nie jesteśmy w stanie ocenić, czy jest ona słuszna, czy też błędna. Tylko Bóg pokazuje nam właściwą drogę, nawet wtedy, gdy coś wydaje się nam być trudne i narzucone przez Niego. Z drugiej zaś strony Mistrz poucza mnichów, że Chrystus wyznał wierność i podporządkowanie Ojcu, ponieważ w modlitwie w Ogrójcu dodał słowa, że nie Jego, ale wola Boga ma się spełnić, On zaś ją przyjmie (por. Mt 26, 39-42)³⁶. Zdaniem autora *Reguły* Chrystus „pokazał, że po to przyszedł, aby nie pełnić woli własnej, lecz wypełnić rozkazy Ojca³⁷. Tym bardziej więc my, będący grzesznymi i słabymi ludźmi, idąc za przykładem Jezusa, zobowiązani jesteśmy do postępowania zgodnie z wolą Bożą, a nie naszą³⁸. Mistrz dodaje, że taka postawa, czyli przyjęcie i pełnienie każdego dnia woli Bożej uchroni człowieka od kary wiecznej i zapewni mu chwałę nieba³⁹.

Autor *Reguły Mistrza* zatrzymuje się także nad znaczeniem słów: „jako w niebie, tak i na ziemi” (Mt 6, 10). To zestawienie nieba z ziemią wyjaśnia w następujący sposób:

„Przez to, że powiedział w niebie, możemy dobrze poznać, bracia, że jak aniołowie w niebie święcie wypełniają wolę Bożą, tak i na ziemi Apostołowie i Prorocy zachęcają cielesnych ludzi do wypełniania Bożych nakazów, aby, zgodnie ze słowami Pisma Świętego, w obu elementach (dzieła stworzenia), to jest w niebie i na ziemi, zgodnie ze wymi upodobaniami rządził w nas Pan i był jeden Pasterz i jedna owczarnia (por. J 10, 6)⁴⁰.

³⁴ Tamże 36, PL 88, 947: „Haec vero in Domino vox timoris erat carnis indutae, ostendens nobis actus vitae semper debere bene tractari, si mors adveniens debet timeri”, ŻM 40, 81.

³⁵ Tamże 37, PL 88, 947: „si quod a nobis in nobis volumus, potest impleri, aut quod nolumus potest nobis contra desiderium nostrum iuste imponi”, ŻM 40, 81.

³⁶ Por. tamże 38-39, PL 88, 947-948: „Unde subsequitur fidei forma, qua Dominus Patris committitur voluntati, dicens: Sed tamen non sicut ego volo, sed sicut tu vis (Mt 26,39). Et iterum subsequitur: Si non potest auferri a me calix iste, nisi ut bibam illum, fiat voluntas tamen tua (Mt 26, 40). Videte ergo quia quidquid a voluntate nostra eligimus, iniuste agnoscitur: et quidquid nolentibus nobis a iuventute imponitur, iuste proficit rationi”, ŻM 40, 81-82.

³⁷ Tamże 50, PL 88, 948: „Vides ergo si ipse Dominus Salvator ostendit, se ideo venisse, ut voluntatem suam non faceret, sed iussa Patris impleret”, ŻM 40, 83

³⁸ Por. tamże 50-52, PL 88, 948, ŻM 40, 83.

³⁹ Por. tamże 53, PL 88, 948: „Similiter effici iustitiam nobis Domini voluntas exposcitur, ut dum quotidie in nobis voluntas Domini fuerit operata, non inveniatur propria, quae in futuro iudicio condemnatur ad poenam: sed sit in nobis voluntas Domini, quae coronetur ad gloriam”, ŻM 40, 83.

⁴⁰ Tamże 46-47, PL 88, 948: „In coelo, quod dixit, possumus bene agnoscere fratres; quia sicut

Wola Boża ma zatem być realizowana na ziemi i w niebie, ponieważ te dwie rzeczywistości są Bożym dziełem. Ze względu na to, że stworzył je Bóg, ma On prawo do kierowania nimi.

Trzy pierwsze prośby z modlitwy Pańskiej, do których komentarz autora *Reguły Mistrza* poznaliśmy, pozwalają na sformułowanie następującego wniosku. Wypowiadający te wezwania, chociaż bezpośrednio kieruje je do Boga, powinien brać pod uwagę siebie i swoje relacje z Ojcem. W każdym bowiem przypadku mamy do czynienia z podwójnym wymiarem tych prośb: teocentrycznym i antropocentrycznym. Albowiem modlitwy te prowadzą do Boga, od Niego zaś wracają do człowieka, by ten uświadomił sobie swoje zadania wynikające z tego, że jest dzieckiem Bożym.

3. Potrzeby człowieka. Po trzech prośbach kierowanych do Boga, następują w modlitwie Pańskiej cztery wezwania odnoszące się do konkretnych potrzeb człowieka. Pierwsza z nich brzmi: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj” (Mt 6, 11). Komentarz do tej prośby jest stosunkowo krótki, w porównaniu z innymi, do których bywa bardziej rozbudowany. Mistrz wyjaśnia braciom, że

„gdy codziennie będziemy bez winy wypełniać wyżej wspomnianą wolę Pana (*Domini voluntas*) i w bojaźni Pańskiej (*in timore Domini*) wypełnimy wszystkie przykazania, będziemy godni prosić o pożywienie, aby nam go udzielił, albowiem On nie odmawia zapłaty najemnikowi, który jest jej godny (por. Łk 10, 7; 1Tm 5, 18; Pwt 24, 14)⁴¹.

W powyższym tekście na pierwszym planie pojawia się ponownie wezwanie do tego, by w życiu zakonnym wypełniać wolę Bożą. Odkrywanie jej i postępowanie zgodnie z tym, czego Bóg od nas oczekuje gwarantuje dostatek codziennego pożywienia. Mistrz zwraca uwagę na jeszcze jeden ważny element, dzięki któremu Bóg nie odmówi człowiekowi pokarmu. Należy nie tylko kierować się wolą Bożą, ale także z pokorą „wypełniać wszystkie przykazania (*omnia fuerint mandata explicita*)⁴². Autor *Reguły* w komentarzu odnoszącym się do prośby o codzienny chleb koncentruje się wyłącznie na tym, co doczesne, na pożywieniu. Nie rozpatruje tej prośby, w odróżnieniu od innych wcześniejszych i późniejszych autorów komentujących tę modlitwę, na Eucharystii, którą dostrzegano w tej prośbie⁴². Dla Mistrza najważ-

ab angelis in coelis sancte perficitur, ita et in terra ipsa per prophetas et apostolos praeceptorum Dei, et in carnalibus hominibus exoptatur ut fiat; ut secundum sanctam Scripturam dicentem in utrisque elementis, hoc est, in coelo et in terra, in beneplacitis suis regnet, et in nobis Dominus: et sit unus Pastor, et unus grex”, *ŻM* 40, 82.

⁴¹ Tamże 55-56, PL 88, 948: „Ergo, fratres, cum supradicta Domini voluntas inculpabiliter a nobis quotidie fuerit adimpleta, et in timore Domini omnia fuerint mandata explicita; digne operariis suis rogatur annonam ut tribuat, qui digno mercenario mercedem non negat”, *ŻM* 40, 83-84.

⁴² Odsyłam do mojego opracowania, w którym zanalizowane zostały komentarze Ojców wschodnich i zachodnich do modlitwy „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj” (*Teocentryzm i an-*

niejsza wydaje się być moralna kondycja mnicha, jego prawość, szukanie Bożej woli, życie zgodne z przykazaniami, za co należy się nie tylko Boże Królestwo, ale także zapewnienie o możliwości korzystania z Bożych darów w postaci pożywienia.

Druga z kolei prośba zawarta w modlitwie Pańskiej związana jest z potrzebą przebaczenia i czynienia miłosierdzia. Mamy prosić Ojca w niebie: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6, 12). Odnosząc się do tych słów autor *Reguły* zachęca, byśmy przed wypowiedzeniem tej modlitwy zbadali „serca nasze, czy sprawiedliwie prosimy Pana o to, czego i my nie odmówiliśmy tym, którzy nas prosili”⁴³. Pan Bóg jest zawsze gotów przebaczać każdy ludzki grzech, bo On naszą modlitwę „słyszy i chce odpuścić (*audit Deus, et cupit dimittere*)”⁴⁴. Mistrz jednak przestrzega, by pamiętać o podstawowym warunku, że „my przedtem darujemy tym, którzy nas proszą (*sed si ante nos petentibus relaxemus*)”⁴⁵. Nie wolno nigdy wątpić w Boże miłosierdzie, ponieważ Bogu zależy na nas, a jedyną rzeczą, którą chce On uzyskać, „jest nasze zbawienie, które nam przygotowuje Jego łaska, mimo przeszkód stawianych przez nasze grzeszne niedbalstwo”⁴⁶. Tym naszym niedbalstwem (*nostra negligentia*) jest z całą pewnością zapominanie o czynieniu miłosierdzia, odpuszczeniu innym win, jakie względem nas popełnili.

W związku z analizowaną tutaj prośbą modlitwy *Ojcze nasz* można zapytać, czy autor *Reguły* przez słowa „jako i my odpuszczamy naszym winowajcom” (Mt 6, 12) rozumie, iż Bóg stawia człowiekowi warunek, od którego uzależnia swoje przebaczenie. Jest to raczej łaska i dar ze strony Boga, że człowiek może spełnić czyny dobre i sprawiedliwe okazując bliźniemu miłosierdzie⁴⁷. Mistrz zaznacza bowiem w *Regule*, że nie ma niczego, co by nie

tropocentryzm, s. 147-173). Wiele z nich odczytuje tę prośbę w podwójnej perspektywie. W chlebie dostrzegają pokarm cielesny, tak zwany chleb substancjalny oraz duchowy, ponadsubstancjalny, czyli Eucharystię. Ciekawa jest koncepcja Orygenesza oraz św. Augustyna, którzy dopatrują się trzeciego znaczenia modlitwy o chleb. Dostrzegają w niej również prośbę o chleb słowa Bożego. Orygenes mówi o tym w swoim dziele *De oratione* 27, 3-9. Na temat analizy alegoryczno-duchowej Eucharystii u Orygenesza zob. S. Kalinkowski, *Orygenes o Eucharystii*, w: *Pokarm nieśmiertelności. Eucharystia w życiu pierwszych chrześcijan*, red. W. Myszor – E. Stanula, Kraków 1987, 64-75. Por. także W. Gessel, *Die Theologie des Gebetes nach De Oratione von Origenes*, München 1975; Św. Augustyn zwraca na ten aspekt kilka razy, mianowicie: w *Kazaniu Pana na Górze* II 7, 25-27; w *Mowie* 56, 10; 57,7; 58, 5; 59, 6.

⁴³ *Regula Mistrza*. Thema 60, PL 88, 948: „Ergo antequam has voces Domini audiamus fratres, prius scrutemur corda nostra: si iuste et nos petimus a Domino, quod et a nobis est petentibus non negatum”, ŻM 40, 84.

⁴⁴ Tamże 61, PL 88, 948-949, ŻM 40, 84.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże 66, PL 88, 949: „solummodo nostra illi opus est salus, quam pro nobis providet gratia ejus; quamque per nostram negligentiam illi de nobis possidet minus”, ŻM 40, 85.

⁴⁷ Por. tamże 64, PL 88, 949: „qui ut tibi aliqua iustitiae, aut agenda ingerat pietatis, post mercedem vel dona ipsius, tibi proficit ipsi et quod agit”, ŻM 40, 84.

podlegało Jego mocy, „ani nie potrzebuje On niczego, co pochodzi od ciebie, ani też niczego nie brakuje Jego chwale”⁴⁸.

W kolejnej prośbie zawartej w modlitwie Pańskiej, która brzmi: „I nie wódz nas na pokuszenie” (Mt 6, 13) autor *Reguły* dostrzega napomnienie „bysmy gorliwie samych siebie strzegli”⁴⁹. Modlitwa ta, zdaniem Mistrza, powinna być zanoszona do Boga często, ponieważ zagraża nam niebezpieczeństwo ze strony diabła. Jedynie Bóg jest w stanie obronić nas, „aby nasz przeciwnik diabeł nie otrzymał mocy ani przyzwolenia na wejście on, który okraża nas jak lew codziennie, szukając, kogo z nas pożreć (por. 1P 5, 8) i przez złe podszepty swoje stara się zarazić nasze serca”⁵⁰. Autor *Reguły* zdaje sobie sprawę z tego, że człowiek ustawicznie narażony jest na wszelkiego rodzaju pokusy, dlatego, jego zdaniem, częste wypowiedanie tej prośby stanowi gwarancję, że Bóg otoczy „nas strażą muru opieki swej łaski i osłonił nas swoją obroną przed przychodzącymi pokusami”⁵¹. Ze strony człowieka potrzeba zdecydowanej postawy i przeciwstawienia się diabłu. Dla podkreślenia tego, Mistrz używa terminu „dobrowolnie” (*ultra*), by zaznaczyć, że brak dobrowolnej reakcji na pokusy prowadzi do dobrowolnego poddania się w niewolę diabła⁵².

Modlitwę *Ojczy nasz* kończy wezwanie: „Ale nas zbaw ode złego” (Mt 6, 13). Autor *Reguły* wyraża przekonanie, że w tych słowach zawarta jest nadzieja. Bóg bowiem nie chce naszych upadków, ponieważ jesteśmy Jego stworzeniami⁵³. Mistrz ponownie przestrzega, by poprzez dobrowolną zgodę (*sensum nostrum ultra*) nie poddać się pokusom diabła. Wskazuje tutaj z jednej strony na wolność naszych wyborów, z drugiej zaś zaznacza, że wolności nie należy nadużywać, ale przede wszystkim zawierzyć Bogu, który udzieli nam swojej pomocy, ile razy będziemy Go o to prosi, zwłaszcza w modlitwie *Ojczy nasz*⁵⁴.

⁴⁸ Tamże 66, PL 88, 949: „Nihil enim Dominus minus habet in sua potentia, nec aliquid tuum indiget in virtute, aut deest et in gloria”, ŻM 40, 85.

⁴⁹ Tamże 68, PL 88, 949: „Satis nos admonent, fratres, verba ista esse sollicitos”, ŻM 40, 85.

⁵⁰ Tamże 70, PL 88, 948-949: „Ideoque rogandus est Dominus, et crebris gemitibus tundenda sunt nobis corda atque pectora, ne patiatur Dominus servos suos sine suo adiutorio aliqua nos hora consistere; ut non habeat potestatem neque aditum, per quod adversarius noster diabolus, qui circuit nos ut leo quotidie, quaerens aliquem nostrum devorare; et pravis suasionibus suis quaerit corda nostra inficere”, ŻM 40, 85.

⁵¹ Tamże 71, PL 88, 949: „Ergo incessabiliter est precandum ad Dominum; ut dignetur adiutorii sui custodia muro nos suae gratiae circumdare, et tentationum in nobis aditus sua munitione obstruere”, ŻM 40, 85.

⁵² Por. tamże 73-74, PL 88, 949: „Si tamen supradicti hostis tentationibus non ultra nostrum tradamus assensum, et velut nosmetipsos ipsi nos captivantes, hostem nostrum incipiamus magis desiderare, quam fugere”, ŻM 40, 85.

⁵³ Por. tamże 77, PL 88 949: „nec enim vult machinam cadere nostram, quam manibus suis ipse construxit”, ŻM 40, 86.

⁵⁴ Por. tamże 78-81, PL 88, 949: „Festinat enim eruere nos de laqueo, si sensum nostrum non ultra tradamus suasionibus inimici: sed rogantes incessabiliter Dominum, ut attributo nobis suae gratiae adiutorio”, ŻM 40, 86.

Podsumowując analizowane tutaj cztery wezwania z modlitwy *Ojcze nasz* zauważamy, że nabierają one, podobnie jak poprzednie, podwójnego wymiaru. Chociaż dotyczą konkretnych potrzeb człowieka, takich jak codzienne pożywienie, przebaczenie, obronę przed diabłem i pokusami, nie można o nich powiedzieć, iż skupiają się wyłącznie na człowieku. Posiadają one także głęboki rys teocentryczny, chociażby z tego względu, że kierowane są do Boga i w każdej z tych prośb, według autora *Reguły Mistrza*, człowiek od Niego oczekuje wsparcia i pomocy.

Należy także podkreślić, że cały komentarz do *Pater noster*, co wynika z jego treści, miał służyć braciom w klasztorze Mistrza do postępu na drodze do świętości i realizowania nauki Chrystusa w ich trudnym niekiedy, pełnym zakonnych wymagań, życiu. Wyjaśnienie modlitwy Pańskiej było z pewnością cenną katechezą, która wprowadzała mnichów w świat życia Bożego i czyniła z nich ludzi posiadających pogłębioną i bardziej świadomą wiarę. Chociaż analizowany tutaj komentarz do *Ojcze nasz* nie należy do obszernych i stanowi jedynie niewielką część *Reguły*, może jednak zostać uznany za wystarczające wyjaśnienie modlitwy, której nauczył nas Jezus Chrystus.

INDICATIONS FOR MONKS IN THE COMMENTARY TO THE LORD'S PRAYER IN *THE RULE OF THE MASTER*

(Summary)

The anonymous work called *The Rule of the Master*, in the so-called *Thema*, contains a commentary to the *Lord's Prayer*. The Master, in his interpretation of invocation, touches the Christian doctrine. He analyse adopted sonship, which men is receiving by the Grace of God. This grace is a fruit of salvation given by Christ passover. Every Christian receives this grace in sacrament of baptism. First three request in *Lord's Prayer*, although directed to God strictly, also refer to bound between man and Father. These prayers contains double dimension: theocentric and antropocentric. First, these three request are leading to the God, and from Him, return to man to realize to him the obligations which are connected with the status: the child of God. Four next requests concer the specific needs of man, such as daily food, forgiveness, defense against the devil and temptations. We can not admit, that these four are focusing only on man. We can find in it also a deep theocentric feature. By directing these request to God, says The Master, man expect suport and help.

Key words: Rule, Our Father, man, sonship, prayer, Lord's Prayer.

Słowa kluczowe: Reguła, Ojcze nasz, człowiek, synostwo, prośba, modlitwa Pańska.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- CYPRIANUS, *De Dominica oratione*, ed. W. Hartel, CSEL 3/1, Vindobonae 1868, 265-294, tłum. A.U. Korab, w: *Odpowiedź na Słowo. Najstarsi mistrzowie chrześcijańskiej modlitwy*, Kraków 1993, 61-98.
- Regula Magistri*, PL 88, 943-1052, tłum. T.M. Dąbek: *Regula Mistrza*, w: „Regula Mistrza”. „Regula” św. Benedykta, ŻM 40, Kraków 2006, 65-371.

Opracowania

- ALAMO M., *La Règle de S. Benoît éclairée par sa source, la Règle du Maître*, RHE 34(1938) 739-745.
- CORBETT P.B., *The Latin of the Regula Magistri*, Louvain 1958.
- CZYŻEWSKI B., *Teocentryzm i antropocentryzm modlitwy Pańskiej w przekazach patrystycznych*, Poznań 2012.
- DĄBEK T.M., „Regula Mistrza” a „Regula” św. Benedykta, w: *Regula Mistrza. Regula św. Benedykta*, ŻM 40, Kraków 2006, 51-64.
- DROZD J., *Ojciec nasz – modlitwa Pańska według współczesnej egzegezy*, Katowice 1983.
- GENESTOUT A., *La Règle du Maître et la Règle de S. Benoît*, RAM 21 (1940) 51-112.
- GESSEL W., *Die Theologie des Gebetes nach De Oratione von Origenes*, München 1975.
- GÓZDŹ K., „Ojciec nasz” – Ojciec wszystkich [Mt 6,9-13], w: *Modlitwa Pańska*, red. J. Misiurek – J.M. Popławski, Homo orans 1, Lublin 2000, 135-146.
- KALINKOWSKI S., *Orygenes o Eucharystii*, w: *Pokarm nieśmiertelności. Eucharystia w życiu pierwszych chrześcijan*, red. W. Myszor – E. Stanuła, Kraków 1987, 64-75.
- KANIOR M., *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1: *Starożytność (wiek III-VIII)*, Kraków 1993.
- KŁOCZOWSKI J., *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie*, Poznań 2003.
- LANGKAMMER H., „Przyjdź królestwo Twoje!”, RTK 38-39 (1991-1992) z. 1, 74-83.
- NORDEN E., *Agnostos Theos. Untersuchungen zur Formgeschichte religiöser Rede*, Darmstadt 1971.
- PRONZATO A., *Ojciec nasz. Modlitwa dzieci Bożych [Mt 6,9-13]*, tłum. M. Serejska-Wróbel, Warszawa 1999.
- STAROWIEYSKI M., *Regula Mistrza. Wprowadzenie*, w: *Starożytne Reguły Zakonne*, PSP 26, Warszawa 1980, 156-160.
- VOGÜÉ A. DE, *Etudes sur la Règle de saint Benoît*, Vie monastique 34, Bellefontaine 1996.
- VOGÜÉ A. DE, *La communauté et l'Abbé dans la Règle de saint Benoît*, Paris 1961.
- VOGÜÉ A. DE, *Wstęp*, w: „Regula Mistrza”. „Regula” św. Benedykta, ŻM 40, Kraków 2006, 23-49.
- ZATORSKI W., *Kiedy mówimy „Ojciec nasz...”*, Kraków 2005².